

Wiktor Hahn

List Józefa Korzeniowskiego do Antoniego Päumanna

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 3/1/4, 120-123

1904

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

List Józefa Korzeniowskiego do Antoniego Päumanna.



Przytoczony poniżej list Korzeniowskiego nabyłem przed kilku laty w antykwarni berlińskiej Maxa Harwitza: w jaki sposób list ten ze zbiorów Päumanna dostał się w ręce antykwarskie, nie mogłem się dowiedzieć: niezawodnie przeszedł na własność antykwarni drogą licytacji. List skreślony do A. Päumanna, na arkuszu formatu ćwiartki, zapisany jest na dwóch pierwszych stronach: dwie ostatnie są wolne. List brzmi jak następuje:

Hochwohlgeborner Herr!

Da ich einmahl meine Dramen dem Publikum geliefert habe, so war es Ihnen frey die Uebersetzung unternehmen zu lassen; wofür ich Ihnen desto dankbarer bin, wenn der Herr Werner nicht im Stande ist das Original gut zu verstehen. Was das andere Drama anbetrifft, so bitte ich Sie es unter dem Titel *Piękna kobieta*, und aus dem Manuskripte, welches ich zugeschickt habe, übersetzen zu lassen.

Verzeihen Sie, dass ich so spät antworte, just bin ich aus Odessa zurückgekommen und eile Ihnen, Hochwohlgeborner Herr, meine Einwilligung und meinen Dank zu übersenden.

Die Lemberger Censur hat mir viel zu Leid gethan, indem Sie meine zwey Dramen, die ich für das Theater bestimmt habe, der Immoralität wegen, verbothen hatte. Ich konnte mir niemals einbilden, dass ich etwas immorales schreiben werde.

Ich habe die Ehre mit Hochachtung zu seyn
Eurer Hochwohlgeborner
ergebenster Diener

J. Korzeniowski.

Kijów den 9. August 1837.

List poety, charakterystyczny z niejednego powodu, jest jedynym znanym dotąd z listów jego pisanych w języku niemieckim, z małej tej próbki widocznem jest, że władał nim poeta nieszczególnie: cały szereg zwrotów jest żywcem tłumaczonych z polskiego. Adresatem jest Antoni baron Päumann, starszy brat Jana barona Päumanna (1821 + 1886.), znanego tłumacza całego szeregu utworów polskich poetów na język niemiecki. O obu Päumenach nie przechowały się jednak dokładniejsze wiadomości: najciekawsze, że Wurzbach w swoim biograficznym leksykonie (*Biographisches Lexikon des Kaisertums Oesterreich*) nie

wspomina o nich ani słowem, z nieznanym mi bliżej powodów. O Janie Päumannie skreślił krótką notatkę Karol Estreicher w Czasie 1886 r. nr. 231. (i osobne odbicie: Jan baron Päumann. Kraków, 1886. s. 6.), o Antonim nie ma nawet drobnego szkicu: z trudnością też zdołałem zebrać o nim zaledwie kilka szczegółów,

Syn radcy apelacyjnego lwowskiego Alojzego Päumanna (†1842) po ukończeniu wydziału prawniczego wstąpił do służby rządowej w r. 1826, jako praktykant konceptowy w namiestnictwie, w r. 1827. przeszedł do służby w starostwie lwowskim, w r. 1831. wraca napowrót do namiestnictwa, w r. 1834. zostaje trzecim komisarzem rządowym w Rzeszowie, wnet jednak, bo już w r. 1835. wraca do Lwowa w charakterze pierwszego starszego komisarza do policji lwowskiej, gdzie przełożonym jego był osławiony dyrektor Sacher Masoch. Zajęty był głównie w biurze cenzury. I w dalszych latach awansuje szybko: w r. 1838. ma już tytuł radcy, w r. 1839. adjunkta, następnie dostaje się do Wiednia, gdzie pracuje w biurze cenzury: później był dyrektorem policji w Krakowie, wreszcie w Gracu, gdzie umarł w szóstym dziesiątku minionego wieku.¹⁾

Jako cenzor pozostawił po sobie nieszczególną pamięć. Schnür-Pepłowski pisze o nim n. p. te słowa: »Z policyjnych cenzorów Bernhardi, Päumann, Bryńkowski pozostawili po sobie smutne wspomnienie, przesadzając się niemal w dokuczaniu piśmiennictwu i pisarzom narodowym«. ²⁾ Tenże sam autor opowiadając o stosunkach cenzuralnych we Lwowie po r. 1831. wspomina, ³⁾ że »policya... mięszała się nieustannie do spraw cenzuralnych. Celował pod tym względem nadzwyczajną gorliwością zastępca dyrektora policji, radca Antoni br. Päumann, otaczając nieproszoną swą opieką teatr polski, o którym narzucał artykuły redakcyi Gazety Lwowskiej. Pan baron spisywał swe wrażenia artystyczne w języku niemieckim, zaś biedny Kamiński musiał przysłać do redakcyi elaboraty tłumaczyć na język polski i umieszczać w rubryce Nowin. Päumann lubował się szczególnie w używaniu formuły: typum non meretur i powołany został później do komitetu centralnej cenzury we Wiedniu«. ⁴⁾ Estreicher stara się wziąć go w obronę: wspomina o przykrych jego urzędowych zajęciach, narażających go na niechęć obywateli, mówi też, że »rodzinie Antoniego dostawały się cierpkie zaczepki z okazji jego: była to pora, zdaniem Estreichera, gdy odkorkowane naczynie swobody, szumiąc, wyrzucało męty do góry«. (l. l. s. 2.).

¹⁾ Szczegóły wynotowane z szematyzmów galicyjskich.

²⁾ Teatr polski we Lwowie. 1780—1880. Lwów 1889. s. 73.

³⁾ Cenzura (Obrazek z przeszłości Lwowa). Dziennik polski. Lwów. 1895. nr. 27. (z 27. stycznia) felj. szpalta 4 i 5.

⁴⁾ Bliższych szczegółów w tym względzie nie mogę podać: sam ś. p. S.-Pepłowski, do którego udawałem się w tej sprawie, nie umiał podać źródeł swych notatek. Pomocnik Päumanna, Brynkowski, wypytywany przezemnie o Päumanna nie mógł sobie już nic o nim przypomnieć; w r. 1895. był już zupełnie dziecięnniałym starcem.

Zajęcia urzędowe nie przeszkadzały Päumenowi zajmować się także literaturą. W r. 1822. umieścił w czasopiśmie lwowskim »Pielgrzym lwowski« (1822) powieść napisaną w języku polskim p. n.: »Pagat w taroku«; według Estreichera przetłumaczył na język niemiecki »Śluby panięskie« Fredry, »Piąty akt« Korzeniowskiego (l. l. s. 2.).

Na tłumaczenia utworów Korzeniowskiego rzuca nieco światła ogłoszony powyżej list poety. Wynika z niego, że w r. 1837. udał się Päumen do Korzeniowskiego z prośbą o pozwolenie przetłumaczenia dwóch jego utworów dramatycznych na język niemiecki. Prośbę swą popierał tem, że inny tłumacz utworów Korzeniowskiego na język niemiecki, niejaki Werner, nie rozumie dobrze języka polskiego. Ów Franciszek A. Werner miał w istocie w r. 1837. przetłumaczyć »Piąty akt« poety na język niemiecki.¹⁾ Daty owego listu Päumanna nie znamy: odpowiedź poety znacznie się jednak opóźniła, list Päumanna nie zastał go bowiem w domu; dopiero po powrocie swoim z Odessy²⁾ postępuje poeta odpowiedzieć na list Päumanna, zezwalając z całą gotowością na przetłumaczenie wspomnianych przez niego dwóch utworów.

Jednym z nich jest, jak to z samego listu wynika, dramat »Piękna kobieta«, drugiego natomiast tytułu poeta nie podaje, według wszelkiego prawdopodobieństwa był nim »Piąty akt«, po pierwsze bowiem wspomniany Werner miał tłumaczyć także ten utwór: stąd wzmianka o zamierzonym jego tłumaczeniu do tego utworu pewno się odnosi; po drugie, według Estreichera, Päumen wistocie przetłumaczyć miał »Piąty akt«,³⁾ o innym tłumaczeniu Estreicher nie wspomina. Do tej wiadomości Estreichera przybywa obecnie nowy szczegół o zamiarze przetłumaczenia »Pięknej kobiety« przez Päumanna: czy zamiar ten w istocie przyszedł do skutku, nie mogę powiedzieć; o rękopisach też obu tłumaczeń nie mam żadnej wiadomości.

Pierwszy ustęp listu Korzeniowskiego ważny jest jeszcze z tego powodu, że według niego możemy dziś oznaczyć dokładnie zmianę tytułu jednego z utworów poety: jak wiadomo w r. 1834. wystawiono w teatrze lwowskim utwór poety p. n.: »Piękność zguba«, (napisany w r. 1828.) wydawany następnie p. t.: »Piękna kobieta«; zmianę tytułu przeprowadza tedy poeta w liście do Päumanna w r. 1837. Wspomina wreszcie w tym ustępie Korzeniowski o rękopisie »Pięknej kobiety«, który nadesłał do Lwowa dla tłumaczenia: na czyje jednak ręce (może Wenera?), nie wiedzieć; podobnie dalszy los rękopisu nieznan, może znajduje się w papierach Päumanna.

¹⁾ Por. Rozmaitości lwowskie 1837. 208. 1858. 166.

²⁾ O owym wyjeździe poety w r. 1837. nic nie wiemy bliższego.

³⁾ Estreicher podaje, (Rozmaitości lwowskie 1858. 166), że Päumen miał przełożyć »Piąty akt« koło r. 1847. Datę tę mylną należy stosownie do listu poety zmienić na 1837. Tłumaczyli nadto »Piąty akt« na język niemiecki Hieronim Arbmänn (Mnemosyne, 1837. 3/0), Liedel (Gazeta lwowska 1840, 769.) Konstanty Wurzbach w r. 1847., Antoni Kłobukowski w 1855 r., nadto w r. 1838. jakiś nieznanomy tłumacz. (Rozmaitości lwowskie 1858. s. 166).

Z całego listu jednak najciekawszym jest ustęp ostatni, w którym poeta z wielkim żalem wyraża się o cenzurze lwowskiej, że nie dozwoliła wystawienia dwóch jego dramatów z powodu ich niemoralności. Szczegół to zupełnie nieznaną dotąd; owymi dramatami są niezawodnie: Aniela i Klara, wistocie początkowo nie wystawione na scenie lwowskiej. Aniela wystawiono dopiero w r. 1846, a powodów tego nie mógł z braku wskazówek wytłumaczyć dr. Czarnik, pisząc o wystawieniu¹⁾. Obecnie list poety odsłania tajemnicę: cenzura lwowska z powodu rzekomej ich niemoralności zakazała wystawienia obu utworów.²⁾ Korzeniowski uczuł się wielce dotkniętym tą niesprawiedliwą oceną swych dramatów; widoczne to z tych słów, w których się zastrzega przed tem, jakoby kiedyś napisał coś niemoralnego. Kto wpłynął na ów zakaz przedstawienia dramatów owych? może sam Pümann? Byłoby to zaiste dziwnem zrządzeniem losu, gdyby pokrzywdzony autor zalił się w ten sposób przed swym tłumaczem, który może przypadkowo był cenzorem jego utworów. Nie można też z tej gołosłownej wzmianki poety rozstrzygnąć, z którego roku ów zakaz cenzury pochodzi, ani też, z jakiego powodu poeta mówi o nim w swym liście. Prawdopodobnie wspominał o tem Pümann w swym liście do Korzeniowskiego. Czy Pümann utrzymywał jeszcze potem stosunki listowne z Korzeniowskim, nie wiem; innych bowiem listów z ich korespondencji nie znam.

Wiktor Hahn.

Głos współczesny o pierwszym przedstawieniu »Żydów« Korzeniowskiego na scenie lwowskiej (1843).

Pisałem kiedyś obszernie o stosunku Korzeniowskiego do sceny lwowskiej,³⁾ o tem, że na niej właśnie zyskał sobie stopniowo sławę pisarza dramatycznego, a zdobywszy ją tutaj, przeszedł dopiero na inne sceny polskie, że wreszcie utwory jego wystawiano we Lwowie z ogro-

¹⁾ Korzeniowski i teatr lwowski, Lwów. 1896. s. 9.

²⁾ Wszystkie inne utwory poety napisane w latach 1819-1837 zostały wystawione na scenie lwowskiej do r. 1837. z wyjątkiem »Mnicha«. ale tego niemoralnym nikt nazwać nie mógł. Mimo to i »Mnicha« przez długi czas nie pozwolono grać ze względów politycznych we Lwowie. (por. Widmann Karol: Józef Korzeniowski. Lwów 1868. s. 60. przedstawiono go dopiero w r. 1850. 14 stycznia Pełowski. l. l. 221.) Z późniejszych utworów poety dramat »Karpaccy górale« ukazał się na scenie lwowskiej w r. 1844. w pięć lat po przesłaniu go do Lwowa. przedtem nie odważył się go Benza podać do cenzury. Czarnik l. l. s. 22-25. 39-44. i Korzeniowski i »Karpaccy górale«. Brody. 1898. s. 29-32.

³⁾ Korzeniowski i teatr lwowski (1822-1844). Lwów 1896.